Nro 266.

KURJER POLSKI

Warszawa
Niedziela dnia 5 Września r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20. Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe

N. Pan obdarzył professora szkoły warszawskiéj Kanton, który już w roku zeszłym otrzymał pierścień brylantowy, złotą tabakierką, a professora téj szkoły P. Buczyńskiego złotym zegarkiem.

W numerze ostatnim perjodycznego pisma berlińskiego przez Ledebura pod tytułem: Archiv für die Geschichtskunde des preus. Staates wydawanego, znajdują się materjały do dziejów wyższego Szląska pod rządami Piastów, szczególniéj pod Piastami z linji xiążąt raciborskich, przez D. Piozger.

W Krakowie zakończył życie powracając z wód trenczyńskich Józef Marcinkowski, naczelnik Komory wodnéj w Warszawie.

Dnia 3 b. m. zakończyła życie małżonka sędziego trybunału najwyższéj instancji Apolonja z Jeszków Faleńska. Exportacja jéj zwłok, na cmentarz powązkowski, odbędzie się dziś o godzinie 4téj po południu z domu przy ulicy Zabiéj pod N. 955, a dnia 6 odprawione będzie w kościele OO. Reformatów żałobne nabożeństwo za jéj duszę.

(A. n.) Mości Redaktorze! nic téż WP. nie donosisz o wypadku sprawy Towarzystwa Ressursy kupieckiéj, z kilku członkami nieuznającemi jéj rozwiązania, która tylokrotnie w pismach publicznych przez jednę stronę była rozgłaszaną. Ciekawa téż to była, osobliwie dla nas starych ludzi, w wieku dzisiejszym sprawa. Szło o to: czy *liberum veto* było prawem dla Ressursy. Patrz WP. zawsze dziś większość ma racją, ci co obstawali przy *liberum veto* przegrali sprawę na głowę, i na koszta skazani zostali. Obecny rozprawie dnia 2 b. m. w trybunale tutejszym przewidziałem wyrok, i żałowałem tych Panów, co w poczciwéj może wierze, pomimo przestróg (jak mi powiadano) taki dali odgłos swym sporom. Służy im wprawdzie appellacja, Rekurs a może i restytucja; podobno nawet zapowiedzieli przed sprawą, że przez trzy instancje processować się będą, ale nuż i tam przegrają, cóż będzie? dziś nie pięknie, potém będzie nie pięknie, nie pięknie, i jeszcze raz nie pięknie. Pokój Mości Panowie, słuchajcie mnie starego, *słówko ptaszkiem wyleci, a wołem go nie wróci. Począć ci jako począć, lecz skończyć najtrudniéj*! — *Jakób Zgoda* Obywatel Wdztwa Mazowiec.

(A. n.) W następstwie artykułów w Nrach 215 i 236 Powszechn. dzien. krajow. r. b. umieszczonych, przypada zawiadomić członków Ressursy od r. 1821 istnącéj, nieuznających jéj rozwiązania: że zapowiedziana temi artykułami sprawa w I instancji na dniu onegdajszym wprowadzona, niekorzystnie dla tychże członków zasądzoną została. Od zapadłego wyroku odwołanie się niebawnie nastąpi. Od ostatecznego wyroku zawisło tylko: czyli mobilja i inne fundusze, mają jako wyłączna własność przy powyższéj Ressursie pozostać, czyli też iść na podział z członkami za rozwiązaniem téj Ressursy obstającymi? Nie ma zaś żadnego wpływu sprawa ta na dalsze istnienie dawnéj Ressursy, jako zezwoleniem rządowém upoważnione. W moc czego, o rozpoczęciu przerwanych zabaw i prac téj Ressursy, stosowne od jéj komitetu obwieszczenie w tych dniach wyjdzie. — K. N. K.

Z powodu zbliżających się miesięcy zimowych, w których kąpiele parowe zwykle częściéj bywają używane; mam honor zawiadomić interessowaną publiczność: iż łaźnia moja, przy ulicy Pokornéj jest ciągle otwartą, wyjąwszy Niedzielę; iż stopień ciepła, stosowany bywa podług zasad berlińskiego doktora P. Schmiedt, którego uwagi i postrzeżenia w jakim sposobie kąpiele parowe mają być używane, wyjdą wkrótce w języku polskim na widok publiczny. Amatorowie kąpiel parowych, a nawet i chorzy, znajdą w nich zupełną informację zachowania się; gdy dotąd wielu osób fantastycznie tylko kąpieli

tych używało. Uprzedzam oraz, iż lud Mojżeszowego wyznania, do łaźni mojéj nie ma przystępu, i dla tego, zaprowadziwszy porządek i wygody, z nie małym kosztem, szczególniéj dla osób, które wiedzą jak wiele zależy na utrzymaniu czystości w podobnych kąpielach, zmuszona jestem dawniejszą cenę po zł. 2 od osoby zatrzymać, pewna, że każdy na miejscu przekona się, że cena ta nie może być bardziéj umiarkowaną. *Seligman.*

Przyjechali do Warszawy. — Dembowski Ignacy hr. 476 Senator.; Bakałowski Antoni 2689 Bednarska; Bojanowski Józef 625 Kozia; Jabłkowski Ignacy 2689 Bednarska; Kobyliński Seweryn 625 Kozia; Malczewski 634 Trębacka; Ostrowska Brygida tamże; Wiktor Antoni 414 Krakow. Przedm.; Kwiatkowski Jan 585 Długa; Jackowski Xawery 603 Bielańska; Grzywiński Stefan 584 Długa; Dumański Juljan 603 Bielańska; Raczyńska Kon. hr. 1066 Królewska; Bykowski Antoni poseł 2768 Alexandrja.

Dziś zrana ciepła stopni 9. — Wczoraj w połud. 14.

TEATR NARODOWY. Dziś: 3ci raz op. Turek we Włoszech.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: Burmistrz oberżysta, i Asmodeuszek.

Wiadomości Zagraniczne.

Karol X wysiadł z okrętu i pojechał do Lulworth, gdzie zamierza zabawić tylko przez 3 tygodnie.

Dziennik londyński Sun otrzymał d. 24 sierp. list z Paryża, donoszący, że poseł angielski w Paryżu radził Anglikom, ażeby z Francji wyjeżdżali, gdyż spokojność nie jest jeszcze ustalona.

W dzienniku belgickim czytamy następujący artykuł pod datą 26 sierpnia: "Od d. wczorajszego miasto nasze było widownią okropnych wypadków. Około godz. 10 zebrały się liczne tłumy na ulicy Fossé aux Loups przy drukarni dziennika National, w któréj okna wybito. Ztamtąd udał się tłum do ulicy Madalaine i wyłamał xięgarnię Libri-Bagnano, należącą do wydawcy dziennika National. Cały zapas jego xiążek i wszystkie sprzęty wyrzucono na ulicę. Zwalono większą część arkad, przeznaczonych do oświecenia parku, pałac ministra sprawiedliwości był o godz. 4 zrana w płomieniach: znalezione tam sprzęty i papiery sprowadzono na plac i spalono. Między godz. 8 i 9 zrana, lud wpadł do gmachu rządowego. Dom dyrektora policji, został rano zrabowany. W czasie tych rozmaitych wypadków ucierano się z wojskiem i wypada ubolewać nad stratą wielu osób. Wojsko trzyma się w wyższéj części miasta. Kompanja dobrze myślących obywateli, spólnie z gwardją gminną zajmuje straże i odbywa patrole; sklepy są zamknięte; spodziewają się, że zaufanie i szacunek, jakie sobie jednają wszędzie ci obywatele, przywróci zupełnie spokojność i że zniknie wielki powód do zaburzeń. Magistrat tutejszy wydał następujące obwieszczenie: " Burmistrz i ławnicy miasta postanowili uwiadomić publiczność, iż opłata od mléwa od d. dzisiejszego jest zniesiona. Wzywają mieszkańców aby na każdéj ulicy tymczasową straż urządzili i domy oświecali jak było r. 1814, gdyż latarnie nie są w stanie zdolnym do użycia. Działo się na posiedzeniu kollegjum d. 26 sierpnia 1830 r. (Tu podpisy.)

Według zasięgniętnych wiadomości, (pisze inna gazeta, donosząc o powyższym wypadku,) liczni stronnicy P. P. Potter i jego spólników wzniecili ten rozruch. Mamy niepłonną nadzieję, iż rząd, który dotąd wszystkie swoje środki przedsiębrał, według zasad mądrego umiarkowania i stałości, potrafi uśmierzyć bunt poburzonego pospólstwa i znajdzie dzielną pomoc w prawości wszystkich dobrze myślących.

Oto jest charakterystyka niektórych ministrów francuzkich, ogłoszona przez powszechną gazetę niemiecką:

P. Dupont *de l'Eure*, minister sprawiedliwości siedział zawsze na samym końcu lewéj strony. Miał żal do przeszłego rządu, bo jako prezes sądu w Rouen otrzy[illegible] r. 1815 dymissję. Teraźniejszy kolega [illegible] o P. Guizot był wtenczas sekretarzem jener[illegible]nym w ministerstwie sprawiedliwości i przyłożył się wiele do ówczesnéj reakcji. Lewa strona ufa zupeł-

nie P. Dupont; chwalą otwartość jego prostych i prawie republikańskich obyczajów. Obsadza teraz miejsca w sądownictwie osobami podobnego jak on sposobu myślenia, a szczególniéj adwokatami. Talenta jego nie są wielkie. Przybrał sobie dwóch adwokatów. P. P. Merilhou i Isambert, jednego jako sekretarza jeneralnego, drugiego jako sekretarza prywatnego.

P. *Dupin* starszy, nowy minister stanu, jest słusznie sławnym adwokatem, posiada wiele znajomości prawa, szczególną łatwość w mówieniu i bystrość rozumu. Jest niezawodnie najpiéwszym adwokatem paryzkim, ale ma przeciw sobie: zupełny brak postawy, nieprzyjemną powierzchowność i w poruszeniach jego widać na piérwszy rzut oka, że jest nieokrzesany. Nie ma on zresztą téj trafności w mówieniu, która wskazuje, kiedy mówić, kiedy milczeć. Mówi o wszystkiém, daje zdanie bez namysłu, zajmuje na mównicy czas drobnostkami, do których jakowąś wagę przywiązuje, tak, iż mają go za człowieka ograniczonego bez godności parlamentowéj. Chociaż nie ma wydziału, jest jednak w gabinecie ważną figurą; kontrolluje P. Dupont we wszystkich nominacjach.

Minister skarbu baron *Louis* posiada wielką reputację jako finansista. Był dwa razy ministrem pod Burbonami. Usunął się z ministerjum, gdy xiąże Decazes prawo o wyborach zamierzał zmienić i krok ten zjednał mu wielką popularność. Przesadza niekiedy w swoich spekulacjach, a między innemi kazał we wsi swojéj Bercy stawiać mnóstwo składów na wino. Jest on wujem wiceadmirała de Rigny. Polityka jego jest nieco szorstka; nie umie on zgadzać się z ludźmi i rzeczami.

P. *Lafitte*, członek gabinetu bez wydziału, jest znany jako sławny bankier; miał on jakąś słabość dla rządów cesarskich Napoleona. Burbonowie mało na niego zważali; to obraziło go tém bardziéj, iż z majątku swego jest nieco próżny. Od r. 1815 działał nieustannie przeciw Burbonom i skompromittował się kilkakrotnie. Zawsze sławny był jako finansista. Tylko z Villelem zgadzał się w niektórych punktach finansowych; względem wszystkich innych ministrów był w oppozycji. Podczas ostatnich paryzkich rozruchów, okazał wiele odwagi; dostarczał broni, pieniędzy, narażał nawet życie. W polityce jego przeważają niektóre uprzedzone zdania.

P. *Perrier* ma tę wyższość w przemysłowości, jaka odznacza P. Lafitte w rzeczach bankowych. Nie był nigdy tak zaciętym, jak on nieprzyjacielem Burbonów. Jest dowcipny, przyjemny i wymowny; należał do oppozycji przeciw ministrom, ale nie myślał nigdy o zmianie dynastji. Rodzina jego jest nabożna i dla tego nie miano przeciw niemu odrazy na dworze Karola X. W czasie podróży Karola do Alzacji, występował jako wierny poddany; liczni robotnicy z jego fabryk składali królowi hołd w świątecznych ubiorach i król zachował to w pamięci. P. Perrier umié udzielić dobrą radę i jest nieco egoistą, ale ma takt i trafny rozsądek.

Prezes izby parów obrażony, że izba deputowanych przywłaszczając sobie attrybucję sądzenia X. Polignaca, pomimo, że jest parem, wdziera się w attrybucje parów, oświadczył ministrom, że podobne postępowanie obudzi przeciw sobie całą oppozycję.

Pułkownik Lorriére, który kilkakrotnie podawał do izby deputowanych skargę na ministra wojny, że niesprawiedliwie otrzymał dymissję, został teraz szefem sztabu dywizji.

Pod przewodnictwem hr. Lasteyrie, zawiązało się w Paryżu towarzystwo rozszerzające elementarze, w celu zatrudnienia drukarzy i zarazem ułatwienia początkowéj instrukcji. Zawiązało się także towarzystwo, które pożyczać będzie pieniądze na przedmioty, na które bank nie pożycza.

Dnia 15 sierpnia zawinął do Tulonu okręt, który przywiózł syna jenerała Bourmont i 30 chorągwi algiérskich.

Niektóre dzienniki paryzkie zarzucają ministrom, że zawcześnie pozmieniali oso-

by w radzie stanu, gdyż piérwéj należało uorganizować samą radę.

Były Dej algiérski bawi się wesoło w Neapolu; w banku tamtejszym złożył 80,000 dukatów, a 300 funtów złota w sztabach posłał do mennicy w zamian za monetę. Neapol ma teraz 171,747 mieszkańców.

Prefekt departamentu Sekwany wezwał P. Buckingham do Paryża, dla naradzenia się nad projektem podróży około ziemi.

Dnia 16 sierpnia zaczęły kompanje Szwajcarów powracać do ojczyzny. Szwajcarja będzie musiała przyjąć do 9000 swoich ziomków, którzy tylko do wojskowości są nawykli i innego sposobu do życia nie mają.

Podpisany Rejent powiatu Warszawskiego podaje do wiadomości publicznéj, iż z mocy upoważnienia prezydii trybunału miejscowego zacznie się w dniu 13 września r. b. o godz. 3 po południu w Warszawie, w domu przy ulicy Mostowéj pod Nr. 236, piérwszym od rogu Nowomiejskiéj ulicy na dole sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do pozostałości po SZYMONIE HEJMANN kupcu tutejszym, a mianowicie towarów bławatnych, jako to: Merynosów różnego gatunku, mory, adamaszku, półaxamitu, czerkasów, kassinettu, rypsu, materji wełnianéj, drelichu angielskiego, dymy różnego gatunku, flaneli, nankinu saskiego, piki białéj, kitajów, płócienek angielskich różnych, żaknotów, barezów, płócienka ostyndyńskiego, materji półjedwabnéj, hałajów, gazyrysu, krepy białéj i czarnéj, gazy różnego koloru, floransów w różnych gatunkach i kolorach, marseliny różnéj, materji jedwabnéj, Gros de Berlin w różnych kolorach i gatunkach, Satinture różnego koloru, materji jedwabnéj w deseń, Gros de Naple w różnych kolorach, atłasu różnego, manty w różnych gatunkach, łyczaku, kamizelek w sztuczkach różnego koloru i gatunków, francuzkich szalów, chustek francuzkich i tyftykowych, chustek i szalów bour de sois, chusteczek różnych mężkich i damskich, chustek czerkasowych, szalów krepowych, axamitu w różnym gatunku, pluszów, perkalów różnych, muślinów, ptyfeniów, bareżu w sztukach, tiulów, pończoch cienkich bawełnianych, oraz garderoby i bielizny mężkiéj tudzież mebli, a to za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze. Sprzedaż takowa kontynuować się będzie i w dni następne aż do ukończenia, wyjąwszy soboty i niedziele zawsze od godziny 3ciéj po południu. — W Warszawie, dnia 3 września 1830 r.

Teofil Wołowski.

☞ Po zmarłym w roku 1827 puszkarzu Karolu Giebenhan zostały różne przedmioty, których właściciele dotychczas po odebranie nie zgłosili się, uwiadamia się przeto interessantów, aby w jak najkrótszym czasie do P. Lindemana pod Ner 600 lit. F. po takowe przysłać raczyli, złożywszy przytém dowody własności, inaczéj nie ręczy się za ich całość i mającym chęć nabycia sprzedane zostaną.

W domu od ulicy Zelaznéj przy Lesznie Nro 1133 są porządne Stancje z potrzebnemi wygodami, w miejscu zdrowém, razem lub oddzielnie od S. Michała do najęcia. Wiadomość tamże u gospodarza.

OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO

przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 377.

(889) Jest do sprzedania Pantaljon machoniowy o 6 oktawach w dobrym stanie, o którym dowiedzieć się można w Biórze Infor.

(896) Potrzebny jest kapitał 30 tysięcy na piérwszą hipotekę domu murowanego w Warszawie; dalsza wiadomość w Biórze Infor.

(886) Ktoby chciał nabyć Dobra położone w Szląsku Austrjackim ustępując dóbr w Polsce położonych, oraz ktoby życzył kupić pretensje do massy Sapieżyńskiéj w summie 90,000 zł. zgłosi się do Bióra Infor.

(891) Uczeń szkoły agronomicznéj, prowadzący już przez lat parę praktycznie gospodarstwo, życzyłby objąć zarząd dóbr lub lasów; wiadomość jak wyżéj.

(892) Znajduje się do sprzedania, 6 krzeseł, i kanapa morą czarną wybita na sprężynach i lustro w dobrym stanie; dalsza wiadomość w Biórze Informac.

(835) Potrzebny jest na Aplikanta do Handlu młodzieniec dobréj konduity od lat 15, któreby miał początki języka Niemieckiego i znał rachunki; zgłosić się zechce do Bióra Infor.

(879) Żądany jest na prowincją Ekonom praktykowany, bezżenny, dobréj konduity od Sgo Michała; zgłosić się zechce do Bióra Infor.

(832) Ktoby miał Kocz do zbycia mało używany, zechce nadesłać swój adres do Bióra Informacyjnego.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁOWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616